

Sygn. akt V CSK 650/15

POSTANOWIENIE

Dnia 22 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej w K.
przy uczestnictwie T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 kwietnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 26 czerwca 2015 r.,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podniesiono szereg zarzutów. Po pierwsze, nie zachodzi nieważność postępowania. Powódka nie udowodniła, że nie doszło do „wywołania sprawy” przez Sąd II instancji, zatem naruszenia art. 210 k.p.c. Wręcz przeciwnie: sama powódka przyznaje, że z nagrania wynika, iż Sąd zobowiązał protokolanta do wywołania sprawy, a ten wyszedł na korytarz, powódka zaś nie udowodniła, że tam sprawy nie wywołał. Co więcej, świadczy przeciwko temu obecność na rozprawie pełnomocnika drugiej strony. Po drugie, art. 210 k.p.c. nie wymaga wykładni pojęcia „wywołania sprawy”. Nie tylko nie budzi jego znaczenie wątpliwości w praktyce, lecz, co więcej, było już poddane wykładni Sądu Najwyższego w orzeczeniu powoływanym przez samą powódkę, z którego wynika jasno, że sposób wywołania to kwestia zwyczaju – prawo nie zabrania i nie wymaga, aby było to zawsze dokonane na sali rozpraw czy na korytarzu. Po trzecie, skarga nie jest oczywiście uzasadniona – ani z jej uzasadnienia, ani z lektury zaskarżonego wyroku nie wynika, aby w sposób oczywiście nieprawidłowy wyłożono lub zastosowano prawo. Po czwarte, skarżąca nie spełniła wynikających z orzecznictwa Sądu Najwyższego wymagań co do tego, w jaki sposób należy w skardze sformułować istotne zagadnienie prawne – nie wskazała precyzyjnie jego istoty ani sprzecznych wypowiedzi doktryny czy orzecznictwa, a odniosła go konkretnie do tej sprawy, podczas gdy ma ono mieć charakter problemowy i abstrakcyjny.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

eb